

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Podejrzane konszachty sowieckiego radcy poselstwa w Warszawie z zaciekle wrogiem Polski Petruszewiczem

WIEN, 28.6. W kołach politycznych wielka niespodziankę wywołała manifestacyjna trzygodzina konferencja p. Kocenińskiego, świeżo mianowanego radcy sowieckiego przy poselstwie w Warszawie ze znanym wrogiem Polski Petruszewiczem, t. z. prezesem rządu zachodnio-ukraińskiego.

Petruszewicz przyjechał specjalnie z Berlina, by odbyć konferencję z Kocenińskim.

Podobno konferencja dotyczyła akcji politycznej we wschodniej Małopolsce i finansowanie przez Sowiety prasy w Polsce, pozostającej pod wpływami Petruszewicza.

Bredzenie Berlina o koalycji antysowieckiej i marszu na Moskwę

Fantastycznymi plotkami o naradach londyńskich Niemcy jęczą Sowiety przeciw Anglii

BERLIN, 28.6. „B. Z. am Mittag“ donosi, że w Londynie toczą się obecnie rokowania nad ustaleniem kroków, jakie podjąć należy przeciw Sowietom.

Pismo berlińskie dowodzi, że w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych istnieje wpływowa grupa t. zw. katolicka z sekretarzem stanu sir Williamem Tyralem na czele, która od dłuższego czasu utrzymuje bliższe stosunki z emigracją rosyjską i wszystkim państwami katolickimi, nieobrzydzone Sowietom.

Ostatnio konferował z Tyralem znany przemysłowiec niemiecki, Arnold Rechberg, twórca projektu aliansu kontynentalnego,

złożonego z Francji, Niemiec, Polski i Czechosłowacji, a skierowanego przeciw Rosji sowieckiej.

Prawą ręką Tyrala, według tych samych informacji, jest niejak Poljakow, dyplomatyczny korespondent „Times’a“.

„B. Z. am Mittag“ utrzymuje, że niebawem już dojdzie do powzięcia wojennych w Intjach angielskich, gdzie agitacja sowiecka jest już silnie zakorzeniona. Po ogłoszeniu tego powstania Agitacja podobnie zapewne marsza na Moskwę, jak twierdzi pismo berlińskie, wspólnie z państwami wciągniętymi przez nią do koalycji antysowieckiej.

Bójka w sejmie czeskim Niemcy i komuniści nie chcą dopuścić do głosu przywódcy czeskich narodowych - demokratów

PRAGA, 28.6. W parlamencie czeskosłowackim przyszło wczoraj do burzliwych scen, wywołanych przez Niemców i komunistów.

W chwili, gdy na mównicę ukazał się przywódca czeskich narodowych - demokratów, pos. Kramarz, na ławach niemieckich i komunistycznych podniósł

się nieopisany hałas, który rychło zamienił się w żaźniatą bójkę między demonstrantami a posłami stronnictwa większości rządowej.

Bójka trwała czas dłuższy i pos. Kramarz w wyniku musiał zrezygnować z przemówienia, które podyktował tylko stenografom.

Z WARSZAWY DO KRAKOWA



Trumna ze szczątkami Juliusza Słowackiego przed dworcem Głównym w Warszawie, skąd wyruszyła do Krakowa, by tam spocząć w katedrze na Wawelu.

CHAMBERLIN I LEVINE W WARSZAWIE W PRZEDOSTATNIM ETAPIE PO ZWYCIĘSKIM PRZELOCIE OCEANU

WARSZAWA, 28.6. Transatlantyczna „Miss Columbia“ przywiozła nam wczoraj Chamberlina i Levine’a.

Już na długo przed g. 1 lotnisko warszawskie zaroiło się od publiczności na powitanie znakomitych lotników.

Między innymi przybyli: poseł Stanów Zjedn. Stetson wraz z członkami poselstwa, przedstawiciel M. S. Z. p. Hulanicki i członkowie Izby handlowej polsko - amerykańskiej z prezesem p. Leopoldem Kotnowskim, dalej płk. Rayski z licznym sztabem oficerskim.

Biały aeroplan amerykański pojawił się nad lotniskiem warszawskim około godziny 4-ej pp.

Eskortowały go dwa polskie aeroplany. Nastąpił moment lądowania.

Pomimo dobrze funkcjonującej służby bezpieczeństwa, składającej się z żołnierzy pułku lotniczego i policji, tłum przerwał kordon i rzucił się w kierunku toczącego się po ziemi samolotu.

Po oficjalnym powitaniu tłum porwał lotników na ramiona i zanosił ich do samochodu, który zawiózł ich do hotelu Europejskiego.

Tu lotnicy przyjęli przedstawiciela naszego pisma.

Obaj lotnicy, Chamberlin — chudy, drobny blondyn, Levine również małego wzrostu z wielką ty-

siną mimo młodego wieku, niechętnie wdają się w rozmowę. Wiadac, że im się ogromnie sprzyrzyły ustawiczne „wywiady“ i „prawy“ ich pragnieniem jest zapewne przysnąć, no i jakaś przekąska.

— Well — mówi Chamberlin. — Co mam panu powiedzieć? Dziś rano wyruszyliśmy z Marienbada i z powodu złej pogody i mgły leciliśmy 4 godziny i 30 minut. Motor funkcjonował bez zarzutu.

— It was raining like hell — (padał piekielny deszcz). — Natomiast w Polsce wypogodziło się. Kierunek lotu wskazywała linia kołowa i bardzo wyraźne napisy na stacjach. Pierwsze nasze dodatnie wrażenie z Warszawy to — lotnisko, położone blisko miasta.

Dzisiaj dzisiejszy poświęcimy poznaniu Warszawy, a jutro rano wyruszymy do Zurichu, gdzie oczekują nas nasze żony.

Z kolei jeden z korespondentów prasy amerykańskiej w Warszawie poprosił Chamberlina o parę słów dla publiczności w Ameryce.

— Co im powiedzieć, Charles? — pyta Chamberlin Levine’a.

— Powiedz im, że będziemy zadowoleni gdy będziemy w domu — odpowiada Levine.

Na tem zakończono rozmowę, aby pozwolić lotnikom odpocząć i umożliwić im swobodę ruchów w Warszawie.

Po krótkim wypoczynku lotnicy wzięli wieniec na grób Nieznanego Żołnierza z napisem: „Od lotników amerykańskich Chamberlina i Levine’a“.

Następnie lotnicy złożyli wizytę ministrowi spraw zagranicznych p. Zaleskiemu w jego mieszkaniu prywatnym, a następnie wzięli dzill miasto, zaznajamiając się z okolicą Belwederu, Łazienkami, wiaduktem i III mostem, placem Teatralnym, Zamkiem, Starem Miastem i dzielnicą żydowska.

Wczorajem odbył się obiad, wy-

dany przez Izbę handlową polsko-amerykańską.

Chamberlin U PREZYDENTA RZPLITEJ

Dzisiaj o godz. 11 p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji amerykańskiego lotnika Chamberlina.

Chamberlina przedstawił p. Prezydentowi amerykański minister pełnomocny, Stetson.

Z Zamku lotnicy udali się na lotnisko, skąd nastąpił odlot

Sąd doraźny w Kownie nad grupą Polaków

Grozi im kara śmierci za rzekome szpiegostwo

RYGA, 28.6. — Tel. wł. — Z Kowna donoszą, iż ukończono tam śledztwo przeciw grupie aresztowanych Polaków, których oskarża się o szpiegostwo

Oskarżenia, których nazwiska trzymane są w tajemnicy, stają niebawem przed sądem doraźnym. Grozi im kara śmierci

Pół miliona londyńczyków jedzie do Walji Północnej obserwować zaćmienie słońca

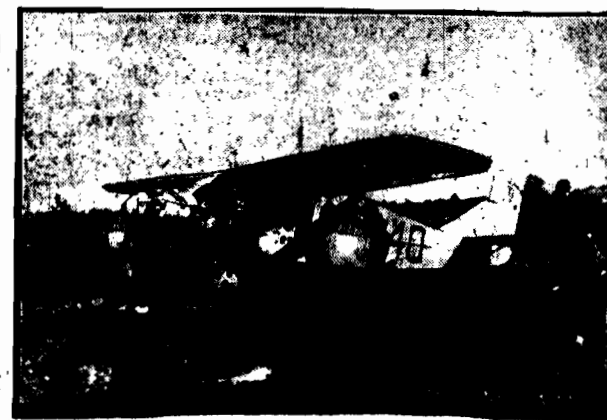
LONDYN, 28.6. Od wczoraj odbywają się masowe wędrowki ludności Londynu do Walji Północnej, gdzie jutro będzie można obserwować całkowite zaćmienie słońca.

Wczoraj odeszło tam z Londynu 20 pociągów nadzwyczajnych, na dziś przygotowano ich przeszło sto. Obliczają, że oko-

ło pół miliona londyńczyków obserwować będzie w Walji Północnej jutrzejsze zaćmienie.

Jest jednak rzeczą bardzo prawdopodobną, że trud ich okaże się daremny, od 3 dni bowiem pada w Walji Północnej nieustanny deszcz, a od dni 10-ciu słońce nie wychyliło się z poza chmur.

„Miss Columbia“ Chamberlina



po przylocie na lotnisko Mokotowskie

Dość trupów i krwi! Nawet wybitni działacze sowieccy BURZĄ SIĘ PRZECIW NIĘUSTANNYM MORDERSTWOM w Sowdepji

MOSKWA, 28.6. W związku z protestem angielskich związków zawodowych przeciw masowemu mordowaniu przeciwników politycznych przez rząd sowiecki, zwłaszcza zaś przeciw ostatniemu rozstrzelaniu 20-tu więźniów politycznych w Moskwie, przewoźnicy centralnej rady rosyjskich związków zawodowych, Turnskij, wystosował do kominternu memoriał, w którym domaga się zaniechania tej metody walki.

Turnskij oświadcza w swoim memoriale, że o He komintern nie zmusi czterydziesiątki, by położyła kres ciągłym rozstrzelaniom wówczas doprowadzi się do zupełnej izolacji proletariatu rosyjskiego.

Grozi też on ustąpieniem z zajmowanego stanowiska, w tych warunkach bowiem niemożliwe

jest osiągnięcie porozumienia mas robotniczych całego świata.

Rozgromiona armja kantońska cofa się przed zwycięskimi wojskami północnymi

LONDYN, 28.6. Komunistyczna armja kantońska poniosła dotkliwą klęskę w okolicach Jangsu i musiała cofnąć się przeszło 100 km. na południe.

Wojska armji północnej marsz. Czang-Co-Lina znajdują się w nieustannym pochodzie na południe.

— Onegdaj rozpoczęła się w Szekohmie czwarty międzynarodowy kongres lab handlowych,

Chamberlin i Levine w Warszawie



Odjazd lotników z lotniska do hotelu Europejskiego.

Sztandar Króla-Ducha to sztandar nieustającej walki ze zleniwieniem serc, myśli i woli

Przebrzmiały echa holdów, ja kiemi witano w Warszawie i w Krakowie trumne wielkiego Poety. Zapaliły się nad nią i zgasy, jak pochodnie, słowa pierwsze...

Warszawa, Kraków, Polska cała przeżyła chwile godne legendy Wieków. Próżno najwymowniejsze pióro kusiloby się o oddanie tego, o czym widzieli, cośmy uczyli w sobie...

Ale gdy wstąpiła na fale Wisty, gdy zajaśniała nad ludem Warszawy, gdy wylżyła w przetrzeźni i ustąpiły granice czasu!

W potężnym obłędzie prawdy wszyscy urzeli się, że to nie prochy znikome, ale cennika nieśmiertelności stanęła wśród nas!

I wszyscy — jak najbardziej — wiedzą serc — uczyli, że w tym zbiorowym obrzędzie czci stała się żądzą wołaniu polskiej ziemi, wołaniu polskiej krwi, która w tym Wieszczu anielestwa i polskiej rozpoznania swoje własne wzłoty i błoty...

Neodparta wiedza szepiała w duszach naszych, że w tym obrzędzie dokonywa się jakiś wielki nakaz dziejowy, jakiś niezbędny akt dopełnienia i poświęcenia naszej odrodzonej wełności.

Coś nam mówiło, że niepodległość nasza nie jest zupełna, że gmach ojczyzny naszej nie jest ukończony, dopóki na szczycie jego brak chorągwi Króla-Ducha, brak sztandaru z godłem Józefo wem!...

To godło mówiło nam będzie językiem heroicznego piękna. Będzie nam woda na bój z niewolą i zleniwieniem ducha. Będzie po za jednostką ukazywać naród, po za narodem — ludzkość, poza ludzkością — bezmiar ideału. Będzie palić nasze dusze i gryźć nasze sumienia i będzie dla nas trudem, meką i ofiarą!

Ale bez tego trudu, bez tej ofiary — byłbyśmy tylko gromadą pospolitych żądaczy chleba!

W. Rzymowski.

Osadnictwo polskie w południowej Francji na 400 hektarach ziemi

PARYZ, 28.6. P. Targowski, prezes Tow. kolonizacyjnego w towarzystwie inż. Bonnet, dyrektora centr. urzędu robotników rolnych, zwiędził szereg ośrodków rolniczych w departamentach Lot i Tarn et Garonne (na południu Francji), gdzie niebawem ma się rozpocząć planowe osadnictwo rolnicze polskie.

Tow. polsko-francuskie dla ekspansji rolniczej i kolonijalnej (Agricolon), postanowiło nabyć 400 hektarów majątku Villemur, który stanowić będzie pierwsze centrum organizacyjne osadniczej emigracji polskiej do Francji. W październiku sprawozdanie zostanie do tej kolonii pierwszej rolnicy polscy z rodzinami.

W drodze na Wawel Hołd ludności przydrożnych miast prowincjonalnych

WARSZAWA, 28.6. Wzdłuż całej drogi Warszawa — Kraków dworce kolejowe, bogato udekorowane. Na peronach oczekują na pociąg liczne delegacje ze sztandarami i wielkie rzesze publiczności.

Przejeżdżając przez stację Pruszków, pociąg zwoinił biega. Orkiestra Sokola odegrała hymn narodowy. Na peronie tłumy. Działka szkolna obrzuciła wazon kwiatami. Delegacje podają wieniec do okien wagonu. Podobne sceny na stacji Grodzisk oraz na stacji Żyrardów gdzie szereg oddziałów przysposobienia wojskowego prezentują broń.

O godz. 1 min. 11 pociąg zatrzymał się w Skiermiewicach. Na peronie ustawione delegacje w liczbie 26 ze starościami na czele oraz kompania honorowa 18 p.p. pod dowództwem pułk. Juszczyckiego ze sztandarami i orkiestra. Dworzec pięknie udekorowany. Orkiestra wykonała hymn narodowy, starosta oraz liczne delegacje śpiewy wieszcza. Duchowieństwo odprawiło modły u stóp katafalku.

Podczas przejazdu pociąg przez wieś Lipce Reymontowska, na Skiermiewicach, dalsi kwiatki obrzucił pociąg wieniec kwiatów.

Na stacji uromadziły się tłumy ludności miejscowej z wiencami na czele oraz blisko 100 delegacji z Łodzi i okolicznych miast i powiatów. Szefolot J. O. P. P., z wykończoną kłomami metrom obrzucił wazon kwiatów.

Podczas przejazdu pociąg przez wieś Lipce Reymontowska, na Skiermiewicach, dalsi kwiatki obrzucił pociąg wieniec kwiatów.

W królewskich grobach złożył wczoraj Kraków trumnę Słowackiego

KRAKÓW, 28.6. Po zakończeniu wczorajszych uroczystości przewiezienia trumny Słowackiego do Barbakanu, w ciągu całej nocy nieprzerwanie tłumy publiczności przedelfowały przez Barbakan.

Trumne ustawiono na katafalku o kształcie królewskiego tronu na pod biało-amarantowym baldachimem z Orłem.

Wśród bicia dzwonów we wszystkich kościołach krakowskich, przy śpiewach chorów wychodziła delegacja z Barbakanu i stała w ścieżce do pochodu. Wśród przedstawicieli Rządu: min. Dobrucki, Składkowski, Moraczewski, Staniewicz, Miodziński, marsz. Rataj, wojewodowie: krakowski, kielecki i śląski, oraz przedstawiciele prasy.

Za tytoni szyni kolejowe Umowa kompensacyjna polsko-ugostowańska

Monopol tytoniowy zawarł z rządem Jugosłowiańskim umowę kompensacyjną, na zasadzie której zamian za 1800 tys. kilogramów tytoniu, które rząd belgradski dostarczy naszemu monopolowi, Polska da Jugosławii równowartość w postaci, szyni kolejowych.

Wartość tej transakcji wynosi 1.250.000 dolarów.

Człgodne odwiedziny Polacy-weterani z Ameryki przybędą wkrótce do Gdyni

Wjazd triumfalny do Pekinu wielkorzący Mandżurji Czang-Co-Lina

Wzburzenie w klubie zboczeńców w operze berlińskiej

Burzliwa demonstracja klubu zboczeńców w operze berlińskiej

PRZEGLĄD SPORTOWY Nr 26 JUŻ SIĘ GRAJE I ZMIERA: Szczegóły meczu Polska-Rumunia. Sprawozdania z meczów ligowych i lekkoatletycznych z całej Polski. Mistrzostwa kolarskie Polski. Feljeto automobilowy J. Grabowskiego. CENA 30 GROSZY

W obronie uczciwego kupiectwa Ustawa o zabezpieczeniu upadłości

Ministerstwo sprawiedliwości opracowało ostateczny projekt ustawy o zabezpieczeniu od upadłości.

Ustawa taka będzie miała wielkie znaczenie dla uczciwych kupców, znajdujących się chwilowo w kłopotach pieniężnych, gdyż ustąpił ich przed ekroptem skutkami upadłości.

Według tej nowej ustawy kupiec, będzie mógł zwrócić się do sądu z prośbą o sprostowanie jego długów. Sad w ciągu miesiąca od daty otrzymania podania wyznaczy referenta sprawy, rozpatrzy ją i jeżeli uzna próbę podpadłego kupca za dostatecznie usprawiedliwioną, będzie mógł odroczyć płatność na dwa lata. Jednocześnie zostanie wyznaczony kurator sądowy, który będzie opiekować się majątkiem kupca.

Z chwila ogłoszenia wyroku kupiec nie ma więcej prawa dysponowania samodzielnym swym majątkiem. Każdorazowo musi uzyskać zgodę kuratora.

W czasie trwania kurateli wstrzymany zostaje bieżący obrotowy i zawieszony wszelkie kroki egzekucyjne. Wszystkie poprzednio nałożone sekwestry będą odwołane.

Następnie ustawa przewiduje tryb sądowego postępowania z wierzytelnościami.

Cudotwórcy sowleccy zmieniają nie tylko imiona i nazwiska ale nawet ojców

MOSKWA 28.6. Ostatnie kolimby pism sowleckich przepelnione są ogłoszeniami o zmianie imion i nazwisk obywateli sowleckich.

Ustawodawstwo sowleckie daje pod tym względem całkowitą swobodę. Wystarczy ogłosić w piśmie deklarację o zmianie nazwiska, aby uzyskać zatwierdzenie zmiany przez sowiet miejscowy za opłatą, która wynosi 12 rubli dla osób „pochodzenia” proletariackiego, oraz 20 rubli dla

DZIS W RADJO

WARSZAWA, (Dziś o fali 1111 m.) Godz. 10 m. 10: Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. Godz. 12: Komunikaty lotniczo-meteorologiczne i P.A.T. Godz. 13 m. 45: „Błękitna roboty” (z dzika rolnictwo) — odczyt dr. W. Wakara. Godz. 14 m. 10: Jak żyć w krzyżu, żeby dawaty korzyść — odczyt p. A. Platkowski. Godz. 14 m. 20: „Słońce swoje grzebie” — odczyt p. Sennikiewicz. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 15 m. 5 — 16 m. 30: „Rolnictwo a samorząd” — odczyt dyr. St. Mikulajewskiego. Godz. 15 m. 30: Transmisja z Bolshy Sowalczarskiej koncertu ludowego. Wyk. orkiestra Al. Szelestego, p. N. Szymulski i p. M. Chwaliboga (spiew). Godz. 16 m. 30 — 17: Program dla dzieci. Godz. 17 — 18 m. 15: Nad program Komunikaty. Godz. 17 m. 18: Transmisja z Poznania. „Warszawianki” — Wywiadykologiczne. Godz. 18 m. 25 — 19 m. 25: „Skazania podziemia”. Godz. 19 m. 25 — 20: „Zacznijmy rozmawiać” — odczyt p. Sankiewicz. Godz. 20 — 20 m. 30: „Polska a Jugosławia” — odczyt charge d’affaires ambasady Jugosławii p. M. Przemyski (w języku Jugosłow.). Godz. 20 m. 30: Koncert podziemia. „Słowa i muzyka”. Wyk. orkiestra, obce i polskie. „Słowa i muzyka”. (Dziś o fali 1111 m.) Godz. 19 m. 30: „Cyrulik swiatki” — opera Rossini’ego.

BERLIN, (Dziś o fali 4039 mtr.). Godz. 13 m. 30: Muzyka dawnych wieków. Godz. 17 m. 30: Koncert symfoniczny. Godz. 20: „Cyrulik swiatki” — op. Rossini’ego, muzyka koncert symfoniczno-kamerny.

WIEDEN, (Dziś o fali 5172 mtr.). Godz. 11 i 16: Orkiestra. Godz. 19 m. 30: „Cyrulik swiatki” — opera Rossini’ego.

BERLIN, (Dziś o fali 4039 mtr.). Godz. 13 m. 30: Muzyka dawnych wieków. Godz. 17 m. 30: Koncert symfoniczny. Godz. 20: „Cyrulik swiatki” — op. Rossini’ego, muzyka koncert symfoniczno-kamerny.

WARSZAWA, (Dziś o fali 1111 m.) Godz. 10 m. 10: Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. Godz. 12: Komunikaty lotniczo-meteorologiczne i P.A.T. Godz. 13 m. 45: „Błękitna roboty” (z dzika rolnictwo) — odczyt dr. W. Wakara. Godz. 14 m. 10: Jak żyć w krzyżu, żeby dawaty korzyść — odczyt p. A. Platkowski. Godz. 14 m. 20: „Słońce swoje grzebie” — odczyt p. Sennikiewicz. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 15 m. 5 — 16 m. 30: „Rolnictwo a samorząd” — odczyt dyr. St. Mikulajewskiego. Godz. 15 m. 30: Transmisja z Bolshy Sowalczarskiej koncertu ludowego. Wyk. orkiestra Al. Szelestego, p. N. Szymulski i p. M. Chwaliboga (spiew). Godz. 16 m. 30 — 17: Program dla dzieci. Godz. 17 — 18 m. 15: Nad program Komunikaty. Godz. 17 m. 18: Transmisja z Poznania. „Warszawianki” — Wywiadykologiczne. Godz. 18 m. 25 — 19 m. 25: „Skazania podziemia”. Godz. 19 m. 25 — 20: „Zacznijmy rozmawiać” — odczyt p. Sankiewicz. Godz. 20 — 20 m. 30: „Polska a Jugosławia” — odczyt charge d’affaires ambasady Jugosławii p. M. Przemyski (w języku Jugosłow.). Godz. 20 m. 30: Koncert podziemia. „Słowa i muzyka”. Wyk. orkiestra, obce i polskie. „Słowa i muzyka”. (Dziś o fali 1111 m.) Godz. 19 m. 30: „Cyrulik swiatki” — opera Rossini’ego.

WIEDEN, (Dziś o fali 5172 mtr.). Godz. 11 i 16: Orkiestra. Godz. 19 m. 30: „Cyrulik swiatki” — opera Rossini’ego.

BERLIN, (Dziś o fali 4039 mtr.). Godz. 13 m. 30: Muzyka dawnych wieków. Godz. 17 m. 30: Koncert symfoniczny. Godz. 20: „Cyrulik swiatki” — op. Rossini’ego, muzyka koncert symfoniczno-kamerny.

GIEŁDA
Komunikat urzędowy w sprawie rokowań politycznych szahawali narazie dalszy spadek kursów akcji na rynku prywatnym, gdzie spotęgowały tendencje wzrostowe. Dzielnice obronki giełdy urzędowej zdecydowały o dalszym łozach rynku prywatnego. Dolar w obrotach prywatnych ma kurs 858 i 857 (w jednostkach i dziesiątkach).
PRYWATNE NOTOWANIA POLUBNIOWE
Berlin 2.12, Belgia (za 100) 124.2, Holandia (za 100) 308.5, Londyn (za 100) 42.4, Paryż (za 100) 26.00, Praga (za 100) 24.50, Szwajcaria (za 100) 172.15, Wiedeń (za 100) 126.88, Włochy (za 100) 234. Czerwoniec 22.25.
Fajery lekcyjne
Dolarówka 25.75, 5 proc. polozna honorarowa 62.80, 8 proc. Pol. Złota 29.00, 10 proc. pod kolejowa 103.00, 6 proc. pod. dolar, 85.00, 8 proc. L. Z. stem dolarowe 92.00, 4 i pół proc. L. Z. stem, przedw. 51.75, 6 proc. obliczeń m. Warszawa 1915 — 16 r. 32.00 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawa 52.75, 8 proc. L. Z. m. Warszawa przedw. 61.25, 8 proc. L. Z. m. Warszawa 73.00.
Akcje
B. Polski 119.00, B. Dyktontowy 130.00, B. Handlowy 6.8, B. Zachodni 23.00, B. Ziedn. Ziemi. Polski 2.60, B. Zw. Sp. Zar. 67.00, Michałow 0.46, Warszawa Cokier 3.75, Firley 51.5, Woiel 73.00, Nobel 32.00, Lipso 219.5, Modrzejew 6.1, Ostrowiecki 56.00, Rudecki 1.8, Starobowicki 44.00, Borkowicki 2.1, Haberach 110.00.

WESELE NA MIGI

**Prawdziwa miłość nie potrzebuje słów
ale cztery milczące mowy
to sztuka nad sztukami**

W miasteczku włoskiem Alessandria pod Bolonią, odbyła się przed kilku dniami niezwykła uroczystość zaślubin. Zenił się bowiem głuchoniemy artysta-malarz Arigo Travesci z

Franciszka Ivaldi, głuchoniemą córką starego, patrycjuszowskiego rodu.

Uczta weselna odbyła się w miejscowym instytucie dla głuchoniemych.

Do stołu biesiadnego zasiadło 80 osób.

Na obliczach nowożeńców i gości widać było radość i szczęście, choć nie umieli tego wypowiedzieć. Przy stole panowało głuche milczenie.

Wypowiedziano jednak cztery mowy weselne i były one dowcipne i pełne głębokich myśli, skoro wywoływały śmiechy i zadowolenie.

Mówcy jednak nie posługiwali się słowami, których nie mogli wydobyć z gardła, lecz gestami rąk.

Dobrze już po północy zakończyła się zabawa, a zamiast muzyki funkcjonował kinematograf, który uprzyjemniał czas weselnym gościom.

Nieco dłuższe



Rewolucja w dziedzinie mody kobiecej! Powrót do sukien nieco dłuższych, mniej wciętych do połowy łydki. Zdjęcie zrobione na wyścigach w Chantilly pod Paryżem

Amerykańska mistrzyni pływania



MARJA NORELINS

DZIKI SYN PUSTYNI porywa dwie tancerki

I uwozi je do swego harem

Opinia londyńska zaalarmowana została wiadomością, iż dwie angielskie tancerki, zaangażowane na występy do Arabii porwane zostały przez pewnego szeka beduińskiego.

Porwanie nastąpiło w niezwykłych okolicznościach. Obie damy wracały z teatru późną godziną nocną.

Naraz zbliżył się do nich młody Beduin z propozycją, że odwiedzie damy do hotelu.

Tancerki przyjęły zaproszenie i wsiadły do samochodu.

Samochód jednak zamiast w stronę hotelu, ruszył za miasto, a tam przygotowane już były konie, które uwoziły europejki na pustynię.

Zakochany szek zabrał Angielki do swego harem i trzyma je w uwięzi od kilku już tygodni.

Miłość synów pustyni do europejki nie jest rzadkością.

Przed kilkudziesięciu laty porwaną została przez Beduinów,

lady Ulen Borough, żona gubernatora Indji.

Uprowadził ją szek Damaszk i zamknął w haremie.

Angielska lady zakochała się w Arabie, wzięła rozwód z swym mężem i została żoną szeka.

W historii Damaszk odegrała ona wybitną rolę i uważana jest przez Beduinów za świętą osobę.

Czarno biały



Kostium spacerowy: bluzka z krepki białej, ubrana czarna wstążka. Spódnica z satyny czarnej. Kapelusz ilustrowany również biały z czarnym.

Pojedynek o p. Marję Malicką

Na udeptanej... podłodze sądu

P. HALLER CONTRA P. GORNICKI

WARSZAWA, 27. VI.

Piękna i czarująca na scenie i w życiu artystka teatru Polskiego p. Marja Malicka stała się już dość dawno ofiarą plotki. Plotki tem oryginalnej, że autorami jej byli mężczyźni. A jak już mężczyźni coś naplotkują, to łatwo sobie wyobrazić, co za zamęt z tego musi wyniknąć.

Panna Malicka, która wszyscy stać i wiernie kochamy i uwielbiamy, pokochała młodą plemienną, bezwzględna i wyalczona p. Stanisław Górnicki. Aby zapobiec wszelkim nieporozumieniom i pretensjom wziętych, p.

Górnicki

zarezyzył się z sroczą artystką.

Wtedy to zazdrośnicy i plotkarze (nie plotkarki!) puścili w ruch języki. Z drogiej, przemijającej p. Malickiej zrobili w ciągu paru dni potwora niepodobnego do ludzi, a co dopiero do tak umiającej i pełnej niewysłowionego wdzięku postaci. Za jaką my — bezinteresowni — zawsze i stała ją uważamy.

Oczywiście narzeczony p. Górnicki stanął w obronie swej uwielbianej. Przedewszystkiem więc zaatakował nie tylko duchowo, ale i fizycznie p. Romana hr. Skrzyńskiego sekretarza ambasady polskiej w Paryżu p. Władysława Czajkowskiego. Przy okazji tej

wymiany uderzeń

okazało się, że zawziętym autorom uwielbionej plotki był p. Karol Haller. Ponieważ nie było go w danej chwili pod ręką, p. Górnicki poprosił zakomunikować mu, iż uważa go za b... za nieczłowieka, niedzielnym, za nie, nie, nie, jesteż raz nie! — że i je-

go spotka los obitego p. Czajkowskiego.

— Wreszcie niech mi pan powie — unosił się p. Górnicki — iż uważam go za będącego na pańskim utrzymaniu.

Posłem pełnomocnym, mającym za misję p. Hallerowi wszystkie powyższe epitety został p. Kirsz, który jak najuczciwiej i jak najdokładnie wywiał się z powierzonej mu misji. P. Haller miał tego dość.

obrazili się i zakłarżył

p. Górnickiego do sądu. Pierwszą instancją, mniemając, iż w obronie ukochanej kobiety można wiele mętyki powiedzieć, ale i nagadać — p. Górnickiego uwierwił.

Wtedy p. Haller zastępował. I oto onegdaj w wydziale odwoławczym sądu okręgowego sprawa ożyła znów w całym blasku. P. Hallera zastępował adw. Krawczycki, obronę wnosili adw. Fittnger młodszy.

W czasie rozprawy zastępował p. Kurman, który był świadkiem pamiętnej sceny, gdy p. Górnicki obarczał wadzą misja p. Kirsza do p. Hallera.

— P. Górnicki — mówił świadek — był zakochany w p. Malickiej po uszy, musiał więc

bronić jej czci,

tak nieodlegano zastawionej. P. Haller mógł sprawę załatwić na drodze honorowej, ale wolał uciec pod opiekę sądu.

Zastępował też i pełnomocny poseł p. Kirsz. Powtórzył — powiada — wszystko p. Hallerowi, wszystko tak, jak miał polecenie. Nic z tego nie zgubił. Piżany nie był. Także misję zwyki załatwić na trzecie.

Sąd po mowach stron i krótkiej naradzie, ogłosił wyrok, skazujący p. Górnickiego na zniszczenie na 300 zł. grzywny lub 2 tygodnie aresztu.

Oj mężczyźni, mężczyźni!

Na plaży w Algierze



spędza wywczasny głośna gwiazda filmowa, p. Liane Haid.

NIEZWYKŁY STRAJK we Francji

Nauczyciele bojkotują egzaminy maturalne

Szkolnictwo francuskie jest terenem bardzo przykrego konfliktu.

Zle wynagradzani i przy ostatnich regulacjach plac specjalnie pokrzywdzeni nauczyciele szkół średnich postanowili uciec się do ostatecznego, środka walki.

Pomimo, że premier Poincare solennie obiecał natychmiastowe wniesienie do parlamentu żądania kredytów na podniesienie

plac, ogłoszony został strajk nauczycielski.

W chwili, kiedy 4220 kandydatów do matury stanęło do egzaminów, okazało się, że z 320 powołanych egzaminatorów zbrakło zgóra 200.

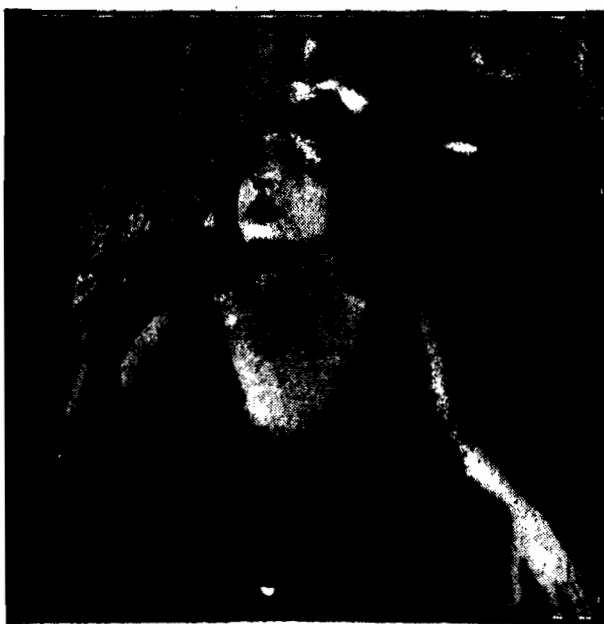
Ministerstwo oświecenia zastało pło strajkujących nauczycieli przez profesorów uniwersyteckich i dyrektorów gimnazjalnych i egzaminy odbyły się.

Najpiękniejsze dzieci Ameryki



Trzej laureaci konkursu piękności dla dziecka w San Diego w Kalifornii.

Najnowszą kreacją



znakomitej artystki filmowej Normy Talmadge jest „Dama kameleowa”.

Za mało jeszcze zwykłej niepogody Kamienne deszcze nawiedzą ziemię naszą

Astronomowie angielscy zapowiadają, iż w zbliżającym się lecie spadną na ziemię liczne meteory, być może nawet, że niektóre okoliczności zostaną nawiedzone tak zwanym „kamiennym deszczem”, który przerażał ongiś ludzkość jako znak gniewu boskiego.

Spadanie meteorów na ziemię jest częstym zjawiskiem, znanym w najdawniejszych dziejach ludzkości.

Wele obliczenia Newtona okolo 10 milionów meteorów dziennie przebiega przestrzeń po,

wieżnią, olaczającą naszą planetę.

Pewna ich część spada na ziemię. Największy meteor, jaki spadł w Pucuman w Argentynie waży 15.000 kilogramów, drugi z rzędu, znajdujący się w Bendego w Brazylii, waży 8.600 kg.

Mniejsze meteory o wadze 294 kg., 284 kg., 209 kg. znane są w różnych częściach świata i stanowią lokalne osobliwości.

W tym roku nawiedzić ma atmosferę ziemską większa niż zwykle ilość meteorów, nie więc dziwnego, że będą spadały obficie.

Gwiazda filmowa — portrecistką



Na plaży kalifornijskiej artystka filmowa Joła d'Arvi portretuje swą koleżankę Virginię Lee Corbinę.

Badanie zdrowia cywilnych pilotów

Każdy z kandydatów

badany jest 3 dni przez 6 lekarzy

Zarządzenie ministra komunikacji o badaniu zdolności fizycznej pilotów cywilnych, pozostających w służbie komunikacyjnej, weszło w życie. Komisja, złożona z 6 lekarzy, bada skrupulatnie

stan zdrowia każdego z kandydatów, przyozem na zbadanie jednego pilota przeznaczono trzy dni. Uznanym za zdolnego do kierowania samolotem otrzymuje odpowiednie zaświadczenie.

Na popisach gimnastycznych



dzieje zrobione na popisach gimnastycznych w Bukareszcie. Fragment łoża wiojewódzkiej Księżki Mikołaj, syn b. następcy tronu ks. Karola, wraz z siostrą księżniczką Heleną przysiadają się z wielkim zainteresowaniem ćwiczeniom.

Akademja ku czci Słowackiego w teatrze „Palace” w dniu 26. czerwca 1927 r.

W ubiegłą niedzielę, w teatrze „Palace” o godzinie 12-ej połud. rozpoczęła się akademja chór Seminarjum Nauczycielskiego specjalnie skomponowaną pieśnią ku czci Wieszcza Juljusza Słowackiego. Z kolei p. profesor Czernecki wygłosił krótki odczyt, lecz bogaty treścią, to też zebrana na sali publiczność dała dziękczynnymi oklaskami prelegenta.

Następnie chór Gimnazjum Żeńskiego pod kierownictwem tamt. profesora śpiewu p. Sobierajskiego odśpiewał kilka pieśni i pieśnek bardzo miłych. Przy końcu powtórnie chór Seminarjum wykonał część koncertową śpiewem chóru mieszanego

pod kierownictwem p. profesora Chmielewskiego. Przed rozpoczęciem się publiczności, wśród której brak było przedstawicieli władzy i wojska p. prof. Koleado wyznał, że Akademja zorganizowana została przez Samorząd Miejski i nauczycielstwo, prztem program całkowicie nie został wyzerpany, lecz nie z winy organizatorów.

Pomimo, iż wejście na akademję było bezpłatne jednak teatr nie był wypełniony publicznością.

Nie jest to pochlebne świadectwo dla organizatorów Akademji, a jeszcze gorzej świadczy o publiczności białostockiej.

Spryt złodzieja eskortującemu policjantowi

Sąd Okręgowy rozpoznawał 27 bm. sprawę posterunkowego PP. Józefa Wrońskiego.

W grudniu r. ub. wywiadowca Senderacki zatrzymał Perelsztejną ze skradzionym workiem własy, którego wraz z męką oddał pod opiekę post. Wrońskiemu, celem odprowadzenia do Ekap. Urzędu

Siedzcego. Po drodze z ul. Śladleckiej Perelsztejną zmyliłszy czujność posterunkowego zbłął. Po dwóch tygodniach został Perelsztejną zatrzymany. Wrońskiego Sąd Okręgowy skazał na 20 złotych grzywny względnie trzy dni aresztu.

Za opór władzy, bójkę i awanturę łatwo dostać 6 miesięcy „kozy”

Dnia 22-go marca rb. Kazimierz Sobolewski wywołał awanturę na ul. Żółkowskiej, wobec czego post. Łuczak chciał go doprowadzić do komisariatu, Sobolewski jednak nie dał tak łatwo się wziąć, poblił po-

licjanta po twarzy i skopał go nogami oraz usiłował rozbroić, wyzywając go od złodziei, łapowników i t. p. Sąd Okręgowy skazał go za to 28-go bm. na 6 miesięcy więzienia.

Skruszony dezertier nie poniósł kary.

Zamiast do Palestyny, na Litwę Kowienką wyjechał w roku 1923 Isak Szleifer, urodzony w r. 1903 w wojkowiej.

Wyjazd do Litwy był nielegalny, gdyż i na wyjazd do Palestyny zezwolenie nie otrzymał. Pobyt na Litwie sprzyrzył mu

się, gdyż w roku bieżącym tą samą nielegalną drogą powrócił do kraju i skruszony zgłosił się do rezerwy wojskowej Starostwa.

W dniu 28 b. m. przed Sądem Okręgowym stał on, jako oskarżony z art. 89 Ust. z dnia 23.V.1923 roku, został jednak wyrokem Sądu uniewinniony.

Zbrodnicze niedopatrzienie.

W lokalu kino-teatru „Modera” jeden z robotników zatrudnionych przy remoncie tegoż lokalu Jan

Mikolejew lat 45 (Alta N6 14), wskutek załamania się krokwi i wiatru dachu, przysięgniony został belkami, demając zwiknięcia stawu biodrowego i złamania prawej nogi.

Ranny został przewieziony do szpitala św. Rocha. Stan ciężki.

Nie pierwszy to już wypadek niedopatrzania ze strony prowadzących roboty przedsiębiorców. O nieszczęście nie trudno a gdy się się stanie winni na wszelkie sposoby starają się uniknąć odpowiedzialności sądowej i wypłaty odszkodowania.

Zgubiono na ul. Pałacowej portfel z pieniędźmi i dokumentami na imię M. Kowalina. Łaskawego znalazcę uprasza się o zatrzymanie gotówki i oddanie dokumentów do Hotelu Ritz.

Rezultat wyborów w Łapach.

Według nieoficjalnych informacji wybory do Rady Miejskiej miasta Łap odbyły w dniu 27 b. m. dany następujące wyniki: P.P.S.—jeden mandat, żydzi—3 mandaty, t. zw. Centrum (Z.Z.K., P.Z.K., N.P.R.,

Zw. Nepr. Rzpłitej, Klub Praca i lewicowe ugrupowania kolejarzy)—10 mandatów, lista mieszczańska (odcien prawicowy)—10 mandatów. Wybory odbyły się spokojnie.

Zatarg o place w przemyśle metalowym.

Dnia 27 b. m. unieruchomiona została fabryka maszyn i narzędzi rolniczych Paulańskiego i Lusternika (Rynek Kościuszki 13) z następujących powodów: 8 b. m. robotnicy zażądali od właściciela 25 proc. podwyżki, na co nie zgodził się właściciel, proponując pracę akordową i wyniszczającą na 25 b. m. termin przysięcia tej propozycji, przyczem zaznaczyli, że w razie nieprzyjęcia propozycji zostaną ewolwieni. Dnia 27 b. m.

wobec niezaakceptowania warunków fabrykanta fabryka została zamknięta. Bez pracy pozostało 45 robotników. Tegoż dnia w fabryce telegrafu Godliba (ul. Łąkowa 2) zastrajkowało 34 metalowców, żądając 25 proc. podwyżki.

Soskin wystąpił w roli Dawida Nie pokonał Goljata i trafił do więzienia

Grzegorz Soskin stał 28 bm. przed Sądem Okręgowym, jako oskarżony o zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała Teodorze Opiecko, którą w dniu 6-go marca rb. podczas błotni, uderzył kamieniem w czoło.

Został on skazany wyrokiem Sądu na 3 miesiące więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Splaszony koń trafił pod parowóz.

Dnia 28 b. m. o godz. 2 na 39 km. przy st. Walny parowóz pociągu Nr. 722, jadącego z Walekowskiej do Białegostoku sabil konia. Koń ten znajdował się na pastwisku w liczbie innych koni i splaszony trafił na tor.

Rada Szkolna.

Dnia 30 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Magistratu odbędzie się posiedzenie Rady Szkolnej m. Białegostoku w sprawie udzielania kcesji szkołom prywatnym.

szkolne święto sportowe.

Dnia 27 b. m. w Inspektoracie Szkolnym odbyło się konferencja wychowawców fizycznych szkół powszechnych, na której ułożono projekt programu święta sportowego, które ma odbyć się około 25 września r. b.

Wolne posady dla nauczycieli.

W nowym roku szkolnym przewiduje się w naszym powiecie około 40 wolnych posad nauczycielskich.

Posady mogą otrzymać tylko maturzyści seminarjalni.

Perzadek musi być!

Starostwo Białostockie upewniło w dalszym ciągu 243 policjantów do doradczego wymierzania kar. Razem więc uprawniała takie posady 310 policjantów na terenie miasta i powiatu.

Pogłoska, czy też prawda?

Ze sfer, zbliżonych do Rady Miejskiej, dowiadujemy się, że rozwiązanie Rady Miejskiej w Białymstoku nastąpi w ciągu lipca r. b.

Ogłoszenie przetargowe

Magistrat m. Białegostoku ogłasza przetarg na wykonanie przebudowy budynku po Funduszu Bezrobocia na ochronę dla dzieci przy ul. Lipowej Nr. 54.

Wykaz robót oraz wzór umowy są do przejrzania w Wydziale Technicznym Magistratu w godzinach urzędowych. Pisemne oferty zapieczętowane, zalokowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na wykonanie przebudowy budynku po Funduszu Bezrobocia na ochronę dla dzieci przy ul. Lipowej Nr. 54” zesłane do r. p. Prezydenta miasta, należy składać do dn. 10-go lipca 1927 r. do godz. 12-ej w południe. W tymże dniu o godz. 12.30 nastąpi otwarcie złożonych ofert.

Do oferty winien być dołączony kwit kasy miejskiej na złożone wadium w wysokości zł. 600 (słotych sześćset) w gotówce lub równowartościowych papierach oraz deklaracja, iż warunki budowy oraz umowy reflektantowi są znane.

Magistrat m. Białegostoku zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na wysokość zadeklarowanej w ofercie kwoty. 996 MAGISTRAT.

CELEM UCZCZENIA PRZYPADAJĄCEGO W R. B. 1927 XV-lecia istnienia Prasy Polskiej w Białymstoku „Dziennik Białostocki” wydaje specjalny numer jubileuszowy, bogato ilustrowany w dużym nakładzie. Administracja „Dziennika” zwraca się do wszystkich firm przemysłowych i handlowych o zamieszczenie ogłoszeń. Upoważnieni do zbierania ogłoszeń posiadają legitymacje wystawione przez redakcję „Dziennika Białostockiego”.

„Apollo” Zachwyt całego świata! 6, 8 i 10 DZIS WIELKA SENSACJA Triumf kinematografii Człowiek z Autem (L'HOMME A L'HISPAÑO) z Huguette Duflos Wspaniałe arcydzieło filmowe w 12 aktach. Wytwórność dzisiejszych kobiet. Piękność obrazów. Szykowne toalety. Koronkowy film francuskiej produkcji.

Ponadto na scenie Program Nr. 5 Teatru Artystycz. „Rajski Ptak” pod kierownictwem K. Orlińskiego Pani Prezesowa komiczna farsa z repertuaru „Krzywe Zwierciadło. Osoby: Rozalja—M. Szwyczyńska. Mogąden. Jej mąż—Orliński. Lucyna, ich siostrzenica—M. Nowicka. Clorinda szansoniet.—Halimirska Bernard—S. Golebiowski. Franczyzek—S. Piotrowski.

Chusteczka warta aż 2 lata kryminału

Za kradzież chusteczki z 6 zł. na Słennym Rynku u Zofii Łapifskiej, został skazany Janiel Ajdak na 2 lata więzienia wyrokiem Są-

du Okręgowego z dnia 27-go bm. Był on już 3-krotnie karany za podobne czyny i 2-krotnie od- bywał karę więzienia.

Zbrakło chętnych do nauki.

Kurs końcowy rysunków i robót dla nauczycieli czynnych a niewykwalifikowanych z braku kandydatów został zlikwidowany

Strajk stolarzy u Fuksmana.

Dnia 27 b. m. zastrajkowało 20 stolarzy, zatrudnionych w firmie Fuksman i S-ka (Lubelska 9). Żądają oni 30 i 50 proc. podwyżki.

Sąsiedzka rozprawa na poze.

W nocy na 26 b. m. w Czarnej Wsi podczas zabawy wywiązała bójka na tle osobistych porachunków pomiędzy mieszkańcem tej wsi Stanisławem Miziewiczem a Alfonsem Kozłem Kozół zedł kilka uderzeń nożem Miziewiczowi. Miziewicz przewieziono do szpitala św. Rocha w Białymstoku, gdzie lekarz stwierdził ciężkie uszkodzenie ciała.

Nadesłane.

Paryżanom smakuje białostockie pieczywo.

Białostoczanka Elja Alter, właściciel piekarni i cukierni przy ulicy Pałacowej Nr. 5, została na międzynarodowej wystawie w Paryżu, jaka się odbyła w kwietniu r. b., odznaczony dyplomem 1-go stopnia oraz złotym medalem, za wyśmienite ciasta, jak torty, pierogi, bułki i inne wyroby cukiernicze. Wyróżnienie to oklaskanie świadczy o inicjatywie p. Altera.

Otlara nieostrożnej kąpiel.

Dnia 27 b. m. o godz. 8 wiecz. we wsi Truskolaskie-Siara gm. Sekoły pow. Wysoko-Marzowieckie Zygmunt Popławski utonął w czasie kąpiel.

Dr. M. Kacnelson choroby weneryczne, kórno i moczopielow. Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej. Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 3-61

Dr. L. Kryński Chor. weneryczne, kórno i moczopielow. Leczenie, przywrócenie i odnowienie siły. Modułowa lampa kwarcowa. Przyjmuje od godz. 5-1 i 5-7. Białystok, ul. Lipowa N6 22, tel. 5-07.

Skład Materiałów Aptecznych Prewizora Farmacji M. ZELKINA GIEŁDOWA 6. TEL. 629. Podaje do wiadomości Sz. Klientelli że otrzymał SWIEŻY TRANSPORT Sulfonilny, Wód mineralnych (Parfumerji, Lux do prania i inne artykuły. 846

Dr. Neumark Choroby weneryczne, kórno i moczopielow. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Mi. mecka)

Ogłoszenie. Urząd gminy Juchnowiec ogłasza że dnia 30 czerwca 1927 r. o godz. 9 rano w Białymstoku na Słennym Rynku odbędzie się sprzedaż przez licytację zniwiarli ocenionej na 400 zł. i kosiarki ocenionej na 25 zł. zajętych u Bazylego Andrejewa z faw. Koppany na rzecz Państw. Banku Rolnego. 995

Ogłoszenia drobne. Chcesz otrzymać posady? Musisz utonczyć kursy fachowe korespondencyj. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząca listownie: buchalterji, rachunkowości komplekskiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. Zadzacie prospektów. 562

Najlepszy z dotychczasowych filmów MIŁOŚĆ w odz. symeij-powiesci BALZACA Niezwykła kreacja Elizabety BERGNER

Stolarz i uczniowie stolarscy potrzebni Lipowa 18, w końcu podwórza. 994 Sklep w dobrym punkcie do wynajęcia. Stany. 1002 Zdolny sumienny młodzieńiec poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Stoleczna 19. 999

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu 22. 5.- zamiejscowa wraz z przesyłką—22. 5 gr. 50. — zagraniczna 22. 9. CZYNY OGŁOSZENI: za wiersz milimetrowy — szerokość specjalny redakc. w tabelce na 4 stronie — 50 groszy, zwykła połowa specjalny redakc. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabeli roczne i sąganczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zawody uchwał Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

